

УДК 008

Katarzyna Zabratańska

“NOWA TOŻSAMOŚĆ” W KONTEKŚCIE KULTURY GLOBALNEJ

Problematyka niniejszego referatu skoncentrowana jest na zagadnieniach transformacji zachodzących we współczesnej kulturze w kontekście zagadnienia tożsamości, wielokulturowości, koegzystencji kultur. Szczególna uwaga została zwrócona na kilka aspektów tj.: globalizacja, definicja tożsamości w ponowoczesnych realiach oraz roli mass mediów w kreowaniu wizerunku współczesnej kultury między innymi w kreowaniu cybernetycznej rzeczywistości i nowych jakości w stosunkach międzyludzkich.

Kluczowe słowa: *kultura globalna, tożsamość jednostkowa i zbiorowa, mass media, multikulturowość.*

K. Zabratanska. “New identity” in the context of global cultur.

The article is dedicated to specific issues of global culture and its influence to the individual and collective identity. The Author analyzes influence of global processes in contemporary reality enclosing its multicultural dimension. She presents the most popular conceptions of global culture role of mass media and connections between cultural identity and modern problems of transmission of cultural memory is also examined.

Key words: *global culture, individual and collective identity, multiculturalism, mass-media.*

К. Забратањска. “Нова ідентичність” в контексті глобальної культури

Проблематика цієї статті зосереджена на питаннях трансформації сучасної культури в контексті проблеми ідентичності, багатокультурності, співіснування культур. Особливу увагу звернуто на декілька аспектів, таких як глобалізація, визначення ідентичності в постсучасних умовах, а також роль мас-медіа в творенні образу сучасної культури, зокрема, у творенні кіберреальності та нових властивостей міжлюдських взаємин.

Ключові слова: *глобальна культура, індивідуальна і колективна ідентичність, мас-медіа, мультикультуралізм.*

Pojęcie globalizacji weszło do języka potocznego, obecne jest tak w dyskursie dziennikarskim, politycznym, jak i codziennym. Zwykle komentowane jest jako zjawisko o ambiwalentnej semantyce, z jednej strony ma pejoratywną etykietę i utożsamia się je jako źródło komplikacji współczesnego świata; a z drugiej wprost przeciwnie – jako szansa na ich przezwyciężenie¹. U podstaw fascynacji globalizacją leży realny proces społeczny związany z ekspansywnym rozwojem nowoczesnej formacji społecznej². Globalizacja jest interpretowana jako obiektywny proces kurczenia się świata i jednocześnie wzrost świadomości, że stanowi on całość. Należy wyraźnie podkreślić, że nie oznacza ona bynajmniej uniwersalizacji, ale wzmocnienie "całościowości" systemu stosunków pomiędzy społeczeństwami, państwami, grupami i jednostkami; oznacza również systemowość i współzależność rzeczywistości a nie jej uniformizację³. Istnienie systemu globalnego można zatem uznać za sukcesywną dyferencjację, a nie standaryzację⁴. "Globalizacja polega na wielości powiązań i wzajemności oddziaływań państw i społeczeństw tworzących obecny system światowy"⁵. Procesy globalizacyjne obejmują komunikację, gospodarkę, transport, kulturę, politykę, informację, etc. Sens tych transformacji wyraża się nie tylko w zacieraniu granic traktowanych w sposób literalny, ale również tych na poziomie symbolicznym, psychologicznym. Badacze wyróżniają cztery fundamentalne płaszczyzny, na których zachodzi globalizacja: polityczna, militarna, ekonomiczna i kulturowa. Zwyczajowo zwraca się uwagę zwłaszcza na dwie ostatnie tzn. wolnorynkowy kapitalizm i kulturę popularną wykorzystująca nowoczesne media⁶. Procesowi globalizacji sprzyja liberalizacja warunków przepływu kapitału, towarów, usług i wiedzy. W wymiarze ekonomicznym, od którego powszechnie uważa się, że proces ten się rozpoczął, oznacza wzrost

¹ P. Sztompka, Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków 2004, s. 582.

² Ibidem, s. 582.

³ M. Ziółkowski, Miejsce społeczeństwa polskiego w światowym systemie kapitalistycznym. Dylematy teoretyczne i praktyczne, "Kultura i Społeczeństwo" 1998 nr 4, s. 55.

⁴ Ibidem, s. 56.

⁵ Cyt. za. J. Miluska, O komercjalizacji tożsamości narodowej, [w:] Kultury tradycyjne a kultura globalna. Konteksty edukacji międzykulturowej, T.1, red. J. Nikitorowicz, M. Sobiecki, D. Misiejuk, Białystok 2001, s. 49.

⁶ Ibidem, s. 49, 56.

swobody przepływu kapitału, towarów, wiedzy i ludzi między krajami. Czyli jest to proces stopniowego zanikania granic gospodarczych i jakościowy skok w mobilność czynników produkcji¹.

Wojciech Burszta przez globalizację rozumie procesy społeczne, ekonomiczne, kulturowe i demograficzne w obrębie narodów, które w coraz większym stopniu przekraczają tradycyjnie rozumiane granice narodowe i państwowe, identyfikowane dodatkowo z granicami kultur. Jego zdaniem globalizacja znamionuje ponadnarodowy charakter zmian, w tym kulturowych. Są one niezależne od konkretnych terytoriów narodowych i odbywają się w przestrzeni ponadlokalnej. Globalizacja jest procesem bardziej abstrakcyjnym, mniej zinstytucjonalizowanym i nie odwołującym się intencjonalnie do konkretnych narodów². Zjawiska o globalnym zasięgu (migracje, komercjalizm kultury, komunikacja technologiczna, finanse, rozwój światowego turystyki) umieszczane są w wielowymiarowej przestrzeni globalnej, przestrzeni kosmopolitycznej. Wspólnoty kulturowe przestają być postrzegane jako odrębne jednostki – stają się komponentami globalnego terytorium³.

Globalizacja to problem złożony, funkcjonujący na wielu różnych płaszczyznach. Z jednej strony to homogenizacja, zwłaszcza jeśli chodzi o kulturę popularną promującą te same dla wszystkich wartości, te same wzory konsumpcji, ale również to dywersyfikacja, doprowadzająca do wyodrębniania się i tworzenia nacjonalizmów, poszukiwania odrębności, budowania tożsamości. Globalizacja wychodzi naprzeciw procesom emancypacyjnym społeczności lokalnych rozpowszechniając dzięki mass-medium właściwe sobie treści kultury. Symbioza kultury lokalnej i globalnej znajduje wyraz w eklektyzmie kultury popularnej wykorzystującej i łączącej tradycjonalizm lokalny i mniejszościowy⁴. Wśród zagrożeń ze strony globalizacji pojawiają się następujące argumenty: wraz z pomnażaniem symboli, zmniejsza się identyfikacja jednostki z nimi, co może doprowadzić do alienacji; zatarcie specyfiki między

¹ W. Szymański, *Globalizacja, wyzwania i zagrożenia*, Warszawa 2001, s. 14-15.

² W. J. Burszta, *Antropologia kultury*, Poznań 1998, s. 157.

³ Ibidem s. 159, 161-162.

⁴ K. Błeszyńska, *Mieszkańcy globalnej wioski- tożsamość społeczna a procesy indywidualizacji*, [w:] *Kultury tradycyjne a kultura globalna. Konteksty edukacji międzykulturowej*, T.1, red. Nikitorowicz, M. Sobecki, D. Misiejuk, Białystok 2001, s. 121.

nacjami; przedkładanie przynależności grupowej nad narodową. Z drugiej strony badacze podają, iż może ona wzmocnić tożsamość narodową¹.

Dyskusja nad pojęciem globalizacji jest bardzo żywotna czego konsekwencją jest brak spójnej definicji tego pojęcia. Pojęcie globalizmu stanowi swoisty oksymoron, z jednej strony mówiąc o globalizmie mamy na myśli uniwersalizm, unifikację; z drugiej zaś regionalizm i rewitalizację "małych ojczyzn". Są to definicje komplementarne i stanowią dwukierunkowe katalizatory doświadczanych przemian. Mamy do czynienia z paralelnymi zjawiskami: obroną swojskości i regionalizmu oraz z profilaktyką etnocentryzmu i szowinizmu².

Aspektem uwikłanym czy też sprzężonym z dokonującymi się przeobrażeniami jest tożsamość zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i zbiorowym. Pojęcie tożsamości jest jednym z wielu, które współcześnie podlega intensywnej eksploatacji. Teorie tożsamości społecznej należą do grupy koncepcji, które wyrosły na gruncie badań poświęconych mechanizmom zachowań i procesów grupowych, z szczególnym naciskiem na konflikt i dyskryminację. Do kluczowych należą koncepcje Henryka Tajfela. Jego zdaniem przyczynkiem do powstawania różnego rodzaju animozji są procesy budowania definicji własnej osoby, czyli konstruowania tożsamości. Kształtowanie tożsamości jednostkowej opiera się na wyróżnieniu cech osobowych, niepowtarzalnych. Z kolei tożsamość społeczną konstytuuje przeświadczenie jednostki o przynależności do określonej grupy, względem, której okazuje emocjonalne i wartościujące nastawienie. H. Tajfel wyróżnia trzy funkcje tożsamości społecznej:

- usytuowanie jednostki w przestrzeni życia zbiorowego;
- dostarczanie poczucia bezpieczeństwa i jest regulacja społecznych zachowań jednostki;
- stanowi źródło autokoncepcji opartej na przejęciu stereotypowych cech członka danej grupy³.

H. Tajfel wyróżnia ponadto dwojakiego rodzaju zachowania: interpersonalne i międzygrupowe, które prowadzą odpowiednio do

¹ N. Wiśniewska, Tożsamość narodowa w dobie globalizacji, [w:] Kultury tradycyjne, op. cit., s. 104-108.

² J. Nikitorowicz, Wielopłaszczyznowa i ustawicznie kreująca się tożsamość w społeczeństwie wielokulturowym a edukacja kulturowa, [w:], Kultury tradycyjne, op. cit., s. 15.

³ K. Błęszyńska, op. cit., s. 112.

postaw zindywidualizowanych bądź kolektywnych, i mają one w dużej mierze charakter zdeterminowany kontekstualnie. Pozostają one w ścisłej korelacji ze sobą prowadząc do wypuklenia cech którejs z nich. Aktywizacja tożsamości społecznej w linii prostej prowadzi do pobudzenia mechanizmów kategoryzacji i stereotypizacji obrazu członków grupy własnej i obcej. Konsekwencją tego jest wyostrenie się granicy między poczuciem podobieństwa względem grupy własnej a dystansu wobec obcej. Własności tego typu H. Tajfel określa mianem atrybutów kryterialnych i atrybutów korelacyjnych. Pierwsze z nich stanowią instrument rozgraniczenia grupy własnej i obcej. Z kolei atrybuty korelacyjne wyrażają podobieństwo jednostki względem grupy, do której przynależy. Na tej podstawie kreowane są pozytywne wizerunek, lojalność, rywalizacja, etc.¹

Pojęcie tożsamości indywidualnej w socjologicznej perspektywie badawczej oznacza konfiguracje swoistych właściwości ciała i umysłu przysługujących tylko i wyłącznie danej jednostce, która tym sposobem staje się bytem *sui generis*. Obejmuje takie cechy jak: wygląd, uroda, dziedziczny i unikalny kod genetyczny, osobowość będąca rejestracją niepowtarzalnych doświadczeń życiowych, posiadana wiedza, nasze poglądy przekonania, wyznawane wartości, etc.² Z kolei o tożsamości zbiorowej mówi się wówczas, gdy świadomość nabiera wymiaru powszechnego, rozwiniętego wśród członków zbiorowości oraz skierowana jest zarówno do wewnątrz, jak i na zewnątrz³. Ma ono ścisłą konotację z tradycją interakcjonistyczną, pełniło tam funkcję jednej z elementarnych koncepcji stosowanych do deskrypcji różnorodnych aspektów uwikłań indywidualnego aktora społecznego. Reprezentanci tego stanowiska badawczego często podkreślają, iż kategoria tożsamości znaczy tyle, co ułożone, zgodnie z subiektywnym kryterium, w hierarchicznym porządku koncepcje siebie.⁴ Z kolei Anthony Giddens definiuje tożsamość jako: “[...] aktualnie posiadane przez jednostkę poczucie tego, czym jest, uwarunkowane jej bieżącymi interakcjami z innymi. Tożsamością jest to jak jednostka siebie pojmuje, klasyfikuje, nazywa”⁵.

¹ Ibidem, s. 112-113.

² P. Sztompka, op. cit. s. 181.

³ Ibidem, s. 185.

⁴ Z. Bokszański, Tożsamości zbiorowe, Warszawa 2005, s.57.

⁵ G. Mathews, Supermarket kultury. Kultura globalna a tożsamość jednostki., Warszawa 2005, s. 36.

W ujęciu socjologii tożsamość jest silnie związana z pojęciem narodu i jego kulturą. Antonina Kłoskowska określa ją jako “ [...] szeroki i złożony układ (syndrom) sposobów działania, norm, wartości i symboli, wierzeń i dzieł symbolicznych, który przez jakąś zbiorowość społeczną, uważany jest za własny, jej w szczególności przysługujący, wyrosły z jej tradycji i historycznych doświadczeń oraz obowiązujący w jej obrębie. Każda kultura narodowa dysponuje kanonicznym – lub inaczej – klasycznym zespołem dzieł artystycznych, wiedzy, norm i zasad, których znajomość uważa się za obowiązującą członków zbiorowości narodowej i która jest wpajana nowym pokoleniom w procesie kulturalizacji, czyli wprowadzania w kulturę przez tradycję rodzinną, środowisko i specjalne środowisko oświatowe”. Według W. Kwaśniewicza nastąpiło to w trzech etapach. Pierwszy miał charakter ideologiczny na przełomie XVIII i XIX w., gdy kulturę traktowano jako dorobek stanu szlacheckiego. W pierwszej połowie XIX w. – etap drugi – pojęcie to rozumiano jako sumę osiągnięć wszystkich członków społeczeństwa. Trzecia koncepcja zakłada, że całość osiągnięć pojmowana jest jako wspólne dziedzictwo całego narodu. Z tych właśnie względów jestem zdania, że nasz naród nie jest szczególnie podatny na “zgubne” procesy globalizacji. Długoletnia walka w obronie własnej tożsamości, polskości spowodowała, że nie jesteśmy zdolni do tego, by się wyrzec ikon naszej kultury¹. W związku z tym identyfikacja z rdzennymi wartościami jest jednym z konstytutywnych komponentów decydujących o poczuciu tożsamości. Niebagatelna rola tych czynników wynika z faktu, iż pełnią one funkcję integracyjną kształtując poczucie wspólnoty, ciągłości czasoprzestrzennej, oraz stanowią “tarczę obronną” w sytuacji zagrożenia *status quo* określonego narodu. Jak pisze A. Kłoskowska: “w kształtowaniu pełnej tożsamości indywidualnej człowieka nowoczesnego uczestniczą wątki czerpane z różnych kultur narodowych: elitarnych i popularnych, współczesnych i historycznych. Nie jest to droga odrzucenia kultury narodowej, ale rozszerzenia identyfikacji ludzkiej jednostki”². Ten stan rzeczy jest wynikiem zmierzania świata w kierunku globalizacji. Jest to nieuniknione, nie mniej nie musi mieć negatywnej konotacji, ponieważ stykamy się z skumulowanymi problemami, które na poziomie narodu

¹ A. Kłoskowska, *Kultura narodowa*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej*, red. A. Kłoskowska, Wrocław 1991, s. 51-53.

² *Ibidem*, s. 60-61.

nie mogą być rozwiązane. Konieczna jest, zatem interwencja na szerszą skalę, gdyż wówczas uruchomione zostaną skuteczniejsze instrumenty o większej wydajności.

Należy podkreślić, że napotkać można fatalistyczne wizje spowinowacenia kultury narodowej i europejskiej, czy szerszej globalnej. Zwolennicy takiego poglądu obawiają się, bowiem ekspansji wartości laickich, kosmopolitycznych, relatywizmu i uniwersalistycznych. Taką perspektywę nakreślił Gordon Mathews, który zauważa trzy poziomy kształtowania "ja":

– poziom oczywistości, charakteryzujący się tym, iż jednostka działa bez zastanowienia i poniżej poziomu samokontroli w związku, z czym może być uświadomiony tylko pośrednio;

– poziom shikata-ga nai, odnosi się do stałych rzeczy, na które nie mamy wpływu, zaś, co do inicjatywy jednostki, to wynika ona z przypadku, odbywa się, co prawda poza zasięgiem pełnej samokontroli, nie mniej w sposób świadomy;

– poziom, na którym działamy z wyboru, dysponując własnymi przekonaniem, pełną kontrolą i zrozumieniem sytuacji; jest to poziom naj płytszy, dający iluzję swobody procesu decyzyjnego; często utożsamiany z supermarketem kultury¹.

Jak podkreśla G. Mathews na skutek zadziałania określonego impulsu uruchamiają się mechanizmy właściwe poziomowi oczywistości i wówczas nasza autoidentyfikacja zostaje uruchomiona. Takie sytuacje powodują, że samookreślenie nie pozostawia najmniejszej wątpliwości i trudności. Nie da się jednak ukryć, że częściej jednak pozostajemy w strefie wpływów kosmopolitycznej tożsamości, której G. Mathews nie ocenia pozytywnie². Oponenti podkreślają jednak, że przeniesienie wzorców z innych kultur może jedynie nas wzbogacić, a idąca za tym technologizacja życia to ułatwi³. Piętnowanie globalizacji wynika z faktu, iż na jej skutek doszło do rozerwania więzi terytorialnych i nadmiernej koncentracji na dobrach oraz czynnościach konsumpcyjnych. Nie mniej, globalizacja nie wyklucza symbiozy kultur, co więcej doprowadziła ona do przyspieszenia i większej płynności specyficznych dla jej odmian wzorów. Pojęciem tożsamości indywidualnej zajmowała się również

¹ G. Mathews, op. cit., s. 30-33.

² Ibidem, s. 34-35.

³ M. Filipiak, Kultura narodowa a procesy globalizacji, [w:] Encyklopedia kultury, op. cit., s.162.

M. Jarymowicz. Ten rodzaj tożsamości odpowiada za skłonność do konformizmu, etnocentryzmu, determinuje społeczne funkcje jednostki. Rozwój tożsamości jej zdaniem jest rozciągnięty na całe życie jednostki, co już wcześniej sygnalizowałam pisząc o jej dynamicznym wymiarze. Zarówno tożsamość indywidualna, jak i społeczna odpowiedzialne są zdaniem tej autorki za schematy poznawcze jednostki, akceptowane wzory norm i wartości i specyfikę stosunków społecznych¹. "Przekazywane wizerunki oswajają z ich specyfiką, wskazują atrybuty dzielone z odbiorcą przekazu, wzory zachowań w relacjach interpersonalnych. Kontakt medialny buduje przy tym podstawy porozumienia w ewentualnym kontakcie realnym, oswajając odmienność i neutralizując towarzyszące jej poczucie niepewności"².

Dyferencjacja tożsamości odwołuje się do różnych kontekstów, które starają się w jak najbardziej obiektywny i racjonalny sposób dokonać eksplikacji tego pojęcia. Jak sam postmodernizm, tak i identyfikacja tożsamości jest wielopoziomowa i eklektyczna.

Wielokulturowość rozumiana jest nie jako współwystępowanie dwóch lub więcej kultur obok siebie lecz jako pewne rozwiązania systemowe, społeczna koherencja, koegzystowanie oraz swobody demokratyczne. Konsekwencją tego stanu rzeczy jest coraz powszechniejsza chęć, a nawet konieczność werbalizowania swoich potrzeb, aspiracji oraz tworzenie nowej pod względem jakościowym definicji tożsamości. Wielokulturowość stanowi nieodzowny element współczesnej rzeczywistości, spowodowała, że społeczeństwa stały się bardziej otwarte na wymianę doświadczeń, dialog. Zarzucenie hermetyczności mentalnej, świadomościowej zaowocowało również wzmoczoną podatnością i wrażliwością na zewnętrzne wpływy. Idąc za Jerzy Nikitrowicz zwraca uwagę na następujące aktualne problemy związane ze zjawiskiem globalizacji:

Czy otwartość prowadzi do zagubienia, czy też multiplikacji tożsamości?

Wielokulturowość zwiększa czy ogranicza szanse rozwoju?

Czy równouprawnienie kultur jest możliwe?

Czy możliwe jest kulturowe zespolenie społeczeństw europejskich?

Czy poznanie innych kultur zmniejsza dystanse społeczne?

¹ K. Błęszyńska, op. cit., s. 122.

² Ibidem, s. 122.

Jaką kondycję mieć będzie narodowa tożsamość?¹

Powyższe problemy wynikają m. in. z przekonania, iż tożsamość kulturowa łączy w sobie element niezmienności ciągłości osoby, podlegając jednocześnie ustawicznym zmianom. Na odrębność “ja” składają czynniki biologiczne – potencjał genetyczny, jak również zanurzenie w wartościach familijno-parafialnych. Pociąga to za sobą konsekwencje w postaci posiadania zdolności do autoidentyfikacji, z drugiej zaś wykazujemy predyspozycje do chłonięcia odmienności płynących z zewnątrz. Ustrukturalizowana i celowa tożsamość kulturowa zaszczenia w jednostce poczucie odpowiedzialności, poszanowania wolności, stąd tożsamość osobista jest zawsze tożsamością społeczną. Tożsamość kulturowa jest swoistym fenomenem, jednak nie byłaby możliwa gdyby nie tożsamość małych ojczyzn, czy ta wykształcona w rodzinie².

Zauważalną tendencją jest komercjalizacja tożsamości narodowej, która uwarunkowana jest transformacjami społeczno-kulturowymi. Obejmują one sferę zmian demograficznych, adaptację kapitalistycznych i indywidualistycznych orientacji; dynamikę i płynność systemów ustrojowych, ekonomicznych i politycznych; tendencje globalizacyjne. Zasadniczymi przejawami wskazanych zjawisk jest konsumpcjonizm i pragmatyzacja świadomości³, które skłaniają jednostki do racjonalizacji i kalkulacji rzeczywistości. Pojawienie się płynnej kosmopolitycznej tożsamości stanowi poważne zagrożenie dla dziedzictwa narodowego⁴. Implikuje to liczne deformacje na płaszczyźnie multikulturowości, które w skrajnych przypadkach mogą prowadzić do radykalnych separatyzmów czy fundamentalizmów. Nie mniej aktualne przekształcenia obligują nas do pełnej akceptacji pluralizmu kulturowego oraz reorientacji w tej dziedzinie, kładąc akcent nie tylko na adaptację, ale również edukację. Jak podkreśla Krystyna Błęszyńska narzędziem do niwelowania różnicy, czy wrogości międzygrupowej mogą być programy wzajemnej edukacji, współpracy, wymiany doświadczeń, sukcesywnego osvajania się z odmiennościami.⁵ Jest to bardzo istotna procedura gdyż może doprowadzić do skonstruowania wspólnej

¹ J. Nikitorowicz, op. cit., s. 23.

² Ibidem, s. 23-26.

³ J. Miluska, op. cit., s. 47.

⁴ J. Nikitorowicz, op. cit., s. 20.

⁵ Ibidem, s. 120.

definicji tożsamości satysfakcjonującej szerokie środowiska. Mnogość definicji tożsamości świadczy o tym, że jest to zagadnienie o charakterze dynamicznym, ulegające nieustannym modyfikacjom semantycznym, które korespondują z faktem zmienności rzeczywistości⁶.

Kolejny istotny obszar, związany ze współczesną kulturą, dotyczy wpływu środków masowego przekazu na jej kształt. Funkcje mediów można interpretować przez pryzmat czterech kategorii: jako **tekst**, **katalizator rozwoju**, **narzędzie** i **towar**⁷. Znaczenie Internetu w tym kontekście można wyjaśniać przez dwa skrajne stanowiska. Pierwsze z nich traktuje Internet w kategoriach cudu techniki, ograniczającego bariery międzyludzkie, zaś oponenti twierdzą, iż Internet jest skupiskiem znudzonych ludzi. Nie da się w żadnym stopniu zakwestionować faktu, iż dzięki Internetowi znaleźliśmy się u progu zmiany cywilizacyjnej. "Elektroniczna wieża Babel" stworzyła możliwości intensywniejszych kontaktów i zwiększyła dostęp do informacji publicznej⁸. Powstała nowa kategoria tożsamości – cybertożsamość. Interakcje zachodzące na poziomie rzeczywistości internetowej charakteryzują się pozorną anonimowością gdyż nie da się uniknąć pozostawienia elektronicznego śladu. Korzystając z Internetu jego użytkownicy nie zawsze mają świadomość, jakie ma on silne oddziaływanie na różne aspekty życia. Używanie Internetu jest tożsame z działaniem członków społeczności przy pomocy sieci, w celu odnalezienia i wykorzystania informacji⁹. Wynalazek Internetu stał się przestrzenią aktywności wielu grup.

Internauci spełniają kryteria grupy społecznej uzyskując informacje, przesyłając wiadomości, a nawet tworząc ich komponenty. Mają poczucie odrębności, świadomość problemów specyficznych dla Internetu¹⁰, posiadają wspólne źródła informacji oraz autorytety, do których zaliczają się doświadczeni użytkownicy Internetu¹¹. Nowe media komputerowe wpisują się w zasadę uprzedmiotowienia i eksternalizowania operacji myślowych. Zasada hiperłączy, która jest podstawą mediów interaktywnych uprzedmiotawia proces

⁶ K. Błężyńska, op. cit., s. 118-119.

⁷ M. Filipiak, Homo communiicantis. Wprowadzenie do teorii masowego komunikowania, Toruń 2002, s. 113 i nn.

⁸ T. Goban-Klas, Cywilizacja medialna, Warszawa 2005, s. 154.

⁹ Ź. Polowczyk, Internet-Media-Edukacja-Polityka, Poznań 2004, s. 42.

¹⁰ Ibidem, s. 43.

¹¹ Ibidem, s. 42-43.

asocjacji. Współczesne pokolenie jest więc zmuszone do podążania za zaprogramowanymi wcześniej i obiektywnie istniejącymi skojarzeniami¹.

Społeczeństwo informacyjne jest jednocześnie społeczeństwem globalnym, społeczeństwem wiedzy i integracji. Ten ostatni aspekt wyraża się głównie przez fakt, iż mamy do czynienia z procesem powstawania jedności w różnorodności². Postęp technologiczny nobilitował media przypisując im nowe zadania: rozwój i doskonalenie, interaktywność, funkcjonalizacja, etc. Kultura społeczności sieciowej wykazuje cechy medium dzięki, któremu istnieje czyli Internetu. Do tych charakterystyk należą: interaktywność, hipertekstualność, wirtualność, nawigacja i decentryzacja³. Media wkroczyły w życie człowieka towarzysząc mu od najmłodszych lat. Jak podają badania kultura informacyjna interferuje tak intensywnie w egzystencję jednostki, iż podporządkowuje sobie jej organizację wypełniając "medialną treścią"⁴. Wykorzystanie technologii komputerowych wnosi nową jakość społecznych interakcji oraz zmienia postrzeganie rzeczywistości, która zaczyna zatracać swój fizyczny charakter na rzecz wirtualnego.

Bibliografia:

1. Błęszyńska K., Mieszkańcy globalnej wioski- tożsamość społeczna a procesy indywidualizacji, [w:] Kultury tradycyjne a kultura globalna. Konteksty edukacji międzykulturowej, T.1, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, D. Misiejuk, Białystok 2001.
2. Bokszański Z., Tożsamości zbiorowe, Warszawa 2005.
3. Burszta W. J., Antropologia kultury, Poznań 1998.
4. Dziedzic B., Kultura społeczności sieciowej, [w:] Media i edukacja w dobie integracji, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2002.
5. Filipiak M., Homo communiicanis. Wprowadzenie do teorii masowego komunikowania, Toruń 2002.
6. Filipiak M., Kultura narodowa a procesy globalizacji, [w:] Encyklopedia kultury polskiej, red. A. Kłoskowska, Wrocław 1991.

¹ L. Manovich, Język nowych mediów, Warszawa 2006, s. 134-135.

² W. Strykowski, Media i edukacja medialna w tworzeniu współczesnego społeczeństwa, [w:] Media i edukacja w dobie integracji, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2002, s. 13-14.

³ B. Dziedzic, kultura społeczności sieciowej, [w:] Media i edukacja w dobie, op. cit., s. 157.

⁴ J. Izdebska, Dzieci "globalnej wioski"- nowy wymiar dzieciństwa. Wyzwania pedagogiczne, [w:] Media i edukacja w dobie, op. cit., s. 93.

7. Goban-Klas T., Cywilizacja medialna, Warszawa 2005.
8. Izdebska J., Dzieci "globalnej wioski"- nowy wymiar dzieciństwa. Wyzwania pedagogiczne, [w:] Media i edukacja w dobie integracji, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2002.
9. Kłoskowska A., Kultura narodowa, [w:] Encyklopedia kultury polskiej, red. A Kłoskowska, Wrocław 1991.
10. L. Manovich, Język nowych mediów, Warszawa 2006.
11. Mathews G., Supermarket kultury. Kultura globalna a tożsamość jednostki, Warszawa 2005.
12. Miluska J., O komercjalizacji tożsamości narodowej, [w:] Kultury tradycyjne a kultura globalna. Konteksty edukacji międzykulturowej, T.1, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, D. Misiejuk, Białystok 2001.
13. Nikitorowicz J., Wielopłaszczyznowa i ustawicznie kreująca się tożsamość w społeczeństwie wielokulturowym a edukacja kulturowa, [w:] Kultury tradycyjne a kultura globalna. Konteksty edukacji międzykulturowej, T.1, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, D. Misiejuk, Białystok 2001.
14. Polowczyk Ż., Internet-Media-Edukacja-Polityka, Poznań 2004.
15. Strykowski W., Media i edukacja medialna w tworzeniu współczesnego społeczeństwa, [w:] Media i edukacja w dobie integracji, red. W. Strykowski, W. Skrzydlewski, Poznań 2002.
16. Sztompka P., Socjologia. Analiza społeczeństwa, Kraków 2004.
17. Szymański W., Globalizacja, wyzwania i zagrożenia, Warszawa 2001.
18. Wiśniewska N., Tożsamość narodowa w dobie globalizacji, [w:] Kultury tradycyjne a kultura globalna. Konteksty edukacji międzykulturowej, T.1, red. J. Nikitorowicz, M. Sobecki, D. Misiejuk, Białystok 2001.